

Przed „Dniem Górnika“

Jedna z największych w kraju płuczka węglowa w kopalni „Jankowice“ ODDANA DO UŻYTKU

STALINOGRÓD (PAP).

W przededniu „Dnia Górnika“ w kopalni „Jankowice“ w Zjednoczeniu Rybnickim przekazano do prób rozruchowych jedną z największych w kraju, nowoczesną płuczkę — zakład mechanicznego wzbogacania węgla. Uruchomienie tego obiektu ma doniosłe znaczenie dla kopalni „Jankowice“, której produkcja wzrosła w ostatnich latach przeszło dwukrotnie.

Umożliwi ono podwyższenie jakości węgla wydobywanego w tej kopalni. W zespole nowoczesnych agregatów płuczki węgiel będzie mechanicznie oczyszczany z kamienia i przerostów, którymi jankowickie pokłady węgla są w dużym stopniu zanieczyszczone.

Kilkunastopiętrowy gmach płuczki góruje nad całą okolicą. Wewnątrz gmachu zmontowano dziesiątki nowoczesnych agregatów. Wszystkie te urządzenia wyprodukowała załoga huty „Karol“ przy współpracy innych zakładów przemysłowych w kraju.

Po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej w roku przystąpią do eksploatacji będące około 350 ton węgla na godzinę.

Oddanie do rozruchu płu-

czki w kop. „Jankowice“ to dalszy krok na drodze polepszania jakości polskiego węgla. Od dwóch już prawie lat pracuje z doskonałymi wynikami podobny zakład, wybudowany w kopalni „Chwałowice“. W tym roku przekaza-

no do produkcji nową płuczkę w jednej z kopalni wiat-brzyjskich. W szeregu kopalni, jak: „Anna“, „Rymer“, „Knurow“, płuczki węglowe poważnie rozbudowano i unowocześniono.

Na ukończeniu znajduje się budowa nowej sortowni w kopalni „Wierek“. W kopalni „Marcel“ — przy współpracy konstruktorów czechosłowackich i przemysłu czechosłowackiego — powstają nowe, wielkie zakłady: sortownia i płuczka.

5 grudnia będziemy głosowali za pokojem i jasną przyszłością Ojczyzny Apel Prezydium Głównej Komisji Księży przy ZBoWiD

W związku z zbliżającym się dniem wyborów do rad narodowych, Prezydium Głównej Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i

Demokrację wystosowało do kapłanów katolickich całego kraju apel, w którym czytamy m. in.:

Dnia 5 grudnia br. cały naród polski zjednoczony we Frontie Narodowym dokona wyboru radnych do terenowych rad narodowych. Przy urnach wyborczych nie może zabraknąć nikogo, nie może zabraknąć również kapłanów katolickich.

Wybory do rad narodowych są ważnym zagadnieniem w wewnętrznym życiu naszego kraju.

Wybory do terenowych rad narodowych przypadają w okresie wzmocnionej walki o pokój świata, gdy jednocześnie zle się dąży do uzbrojenia pogrobowców hitlerizmu, do utrwalenia podziału Niemiec i całej Europy, do rozbudzenia dążeń odwetowych i sprowokowania nowej agresji na nasze ziemie. Udział w wyborach do rad narodowych będzie głosnym protestem przeciwko wojnie, będzie dowodem, że wszyscy Polacy niezależnie od różnic światopoglądowych są zgodni w zasadniczych kwestiach.

Dobro ludu polskiego, rozwój Ojczyzny i pokój są najgłębszym pragnieniem kapłanów katolickich i dlatego nie może nas zabraknąć przy spełnieniu doniosłego aktu obywatelskiego w dniu 5 grudnia br.

Idźmy do urn wyborczych razem z wiernymi naszymi parafiami, bo nakazuje nam to nasze sumienie kapłańskie, bo przyczyniając się do wzrostu siły naszego kraju i do utrwalenia pokoju stwarzamy pomyślniejsze warunki dla działalności Kościoła katolickiego.

Apelujemy gorąco do wszystkich kapłanów polskich, aby w dniu 5 grudnia zadokumentowali swe zrozumienie dla celów i zadań przysięgających narodowi polskiemu w jego twórczej, pełnej poświęceń pracy dla szczęścia współczesnych i przyszłych pokoleń.

Meldują o wykonaniu rocznego planu produkcji

W dwustronnych zobowiązaniach załogi i dyrekcji podjętych w lipcu br., postanowiła załoga Zakładów Metalurgicznych „Pomet“ wykonać zadania rocznego planu produkcji towarowej do dnia 24 grudnia. Chcąc jak najlepiej uczcić 37 rocznicę Rewolucji Październikowej i wybory do rad narodowych, załoga zrewidowała poprzednie zobowiązania, postanawiając ukończyć roczny plan do 12 grudnia.

Dzięki pełnej mobilizacji i ofiarnej pracy całej załogi, zakłady te już 30 listopada zgłosiły meldunek o wykonaniu rocznego planu produkcji towarowej w 100,2%.

Podniesienie poselstw polskiego i finlandzkiego do stopnia ambasad

W dążeniu do dalszego zacieśnienia przyjaznych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Finlandii rządy obu krajów postanowiły podnieść swoje poselstwa w Helsinkach i Warszawie do stopnia ambasad i mianować ambasadorów.

Reakcyjny trybunał w Karlsruhe gwałcąc ustawy uniemożliwia obronę w procesie KPD

BERLIN (PAP)

Jak donosi z Karlsruhe agencja ADN w piątym dniu procesu przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec federalny trybunał konstytucyjny nie zezwolił członkowi sekretariatu kierownictwa KPD Walterowi Plachowi na zabranie głosu. Plach miał odpowiedzieć na „oskarżenie“, jakie w ubiegły piątek wniósł przedstawiciel rządu Adenauera, Ritter von Lex.

Członkowie trybunału odrzucili również wniesione po raz drugi żądanie obrony KPD udostępnienia jej tajnych aktów, które dołączone zostały do materiału procesowego i nie są znane stronie oskarżonej w procesie KPD.

Z kolei pełnomocnik KPD prof. dr Kroeger złożył wniosek aby trybunał spowodował uchylenie nakazów aresztowania przedstawicieli KPD oraz aby odrzucił przewód sądowy, dopóki nie zostanie rozpatrzone oskarżenie wniesione przez obronę KPD o pogwałcenie prawa w procesie przeciwko KPD i o stronniczość członków trybunału.

Kroeger stwierdził, że w ciągu pierwszego tygodnia kilkakrotnie pogwałcono ustawę na niekorzyść KPD. Sąd wyraźnie traktuje rząd Adenauera jako stronę uprzywilejowaną.

Przemówienie premiera CSR Vilema Siroky'ego (skrót)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Poczdanie. Mówca podkreślił, że świadectwem tego są układy paryskie. Polityka mocarstw zachodnich w Niemczech zachodnich, a zwłaszcza układy paryskie są nagrawaniem z tej obowiązującej je części deklaracji poczdamskiej, która głosi: że „niemiecki militarizm i hitlerizm zostaną wykorzenione, a sojusznicy we wzajemnym porozumieniu obecnie i w przyszłości zastosują także inne konieczne środki, aby Niemcy nigdy już nie zagrażali swym sąsiadom i zachowaniu pokoju na całym świecie“.

Mówca stwierdził, że ratyfikacja układów paryskich otwiera dla militarystów zachodnio-niemieckim drogę do agresji. Podkreślił on, że rząd czechosłowacki jest przekonany, iż

Ks. IGNACY NEUMANN
Proboszcz parafii Otorowo pow. Szamotuły

Musimy jeszcze silniej zjednoczyć się pod sztandarem Frontu Narodowego

Szereg lat przed wybuchem II wojny światowej przebywałem na terenie Alzacji i Lotaryngii we Francji, gdzie pracowałem wśród polskich górników, którzy wyemigrowali z kraju w poszukiwaniu pracy i chleba. Kiedy do Francji wtargnęli hitlerowscy faszysty, zostałem wyrzucony z Alzacji w okolice Paryża. Przez cały okres pobytu we Francji pracowałem nie tylko jako kapłan, lecz również troszczyłem się o to, by nie dopuścić do wynarodowienia polskich robotników, na czym bardzo zależało francuskim władzom. Przez dłuższy czas byłem zatrudniony w kopalni potasu, której większość załogi stanowili Polacy, natomiast Francuzi byli dyrektorami i zajmowali kierownicze stanowiska. Od 1943 r. przebywałem wśród Polaków wysiedlonych przez hitlerowców z województwa krakowskiego i skierowanych do prac rolnych w niemieckich chłopów osadzonych we wschodniej Francji. W okolicach tych przebywało około 40 tys. Polaków.

Po zakończeniu działań wojennych organizowałem w latach 1945/47 z pomocą polskiego konsultatu i PCK powrót Polaków do kraju. Udało mi się również przekazać do Polski grupę ok. 30 dzieci porwanych przez hitlerowców. Wielu dawnych emigrantów po powrocie do Polski osiedliło się w Wałbrzychu.

Nie chcemy, aby kiedykolwiek naród polski miał przechodzić podobne cierpienia. Nie chcemy rozłąki rodzin, tragedii dzieci oderwanych od rodziców, nie chcemy szukać na obczyźnie chleba. A los taki chciałby nam zgotować znowu zachodnio-niemieccy odwetowcy, którym Ameryka wkłada broń do ręki. Nie wolno nam dopuścić do nowej wojny. Musimy jeszcze silniej zjednoczyć swe siły pod sztandarami Frontu Narodowego.

Manifestacją prawdziwych uczuć całego narodu pragnącego w pokoju budować swe szczęśliwe jutro staną się wybory do rad narodowych. Głosując na kandydatów Frontu Narodowego opowiemy się za jednością, za tym, aby nam się lepiej i radośniej żyło.

Dr FELICJAN PLUCIŃSKI
Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego
„Caritas“ w Poznaniu

Udział w wyborach — to sprawa każdego patrioty

Zbliża się dzień wyborów do rad narodowych. Na nowych radach spoczywać będzie obowiązek zwycięskiego zakończenia zadań planu 6-letniego i rozpoczęcia realizacji nowego 5-letniego planu gospodarczego, stanowiącego dalszy etap rozbudowy naszej Ojczyzny.

Spółeczeństwo katolickie, a wraz z nim zrzeszenie „Caritas“, bierze jak najwyższy udział w kampanii wyborczej, pragnąc przyczynić się w ten sposób do jeszcze silniejszego zjednoczenia narodu, a zarazem wykazać, że religia katolicka zobowiązuje do ofiarnego uczestnictwa w dalszej budowie ustroju sprawiedliwości społecznej i w walce o pokój.

Przemówienie premiera NRD Otto Grotewohla (skrót)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wówczas Niemiecka Republika Demokratyczna zmuszona będzie w odpowiedzi na to utworzyć narodowe siły zbrojne zdolne do obrony pokojowych osiągnięć mas pracujących Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej — mówił dalej Grotewohl — podjęła przedstawione tu podjęcie rządów ZSRR, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Czechosłowackiej, że reprezentowane na konferencji państwa powinny w wypadku ratyfikacji i urzeczywistnienia układów paryskich podjąć wspólne kroki dla obrony pokojowej pracy swych narodów, nietykalności swych terytoriów, dla odparcia wszelkiej agresji i dla zapewnienia pokoju w Europie. Zgadząmy się również z propozycją delegacji Republiki Czechosłowackiej, by w wypadku ratyfikacji układów paryskich Republika Czechosłowacka, Polska Rzeczpospolita Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna, którym w szczególności zagraża niebezpieczeństwo,

— uzgodniły sprawę wspólnych posunięć.

Grotewohl oświadczył następnie, że Izba Ludowa, rząd NRD i większość narodu niemieckiego rządzą z zadaniem propozycje władz radzieckich w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego wszystkich państw europejskich. Wyraził on przekonanie, że taki system bezpieczeństwa zbiorowego przyczyniłby się również do pokojowego zjednoczenia Niemiec.

Przewodniczący delegacji NRD podkreślił, że Niemiecka Republika Demokratyczna utrzymuje przyjazne stosunki z reprezentowanymi na konferencji państwami i dąży do rozwijania tych stosunków. Zwraca się przy tym do Związku Radzieckim leży w żywotnym interesie całego narodu niemieckiego.

Otto Grotewohl zakończył swe oświadczenie, wyrażając głębokie przekonanie, że uchwały konferencji pomogą narodowi niemieckiemu do zjednoczenia kraju drogą pokojową i demokratyczną i do zapewnienia mu pokojowej przyszłości.

ciwko wszelkiego rodzaju agresji ze strony militarystów niemieckiego czy też przeciwko każdemu, kto zawarłby z nim sojusz dla dokonania aktów agresji w Europie, V. Siroky oświadczył:

— Rząd Republiki Czechosłowackiej jest zdania, że ratyfikacja układów paryskich, których bezpośrednim skutkiem byłoby wznowienie dawnej polityki militarystów niemieckich — „Drang nach Osten“, wyrażałaby bezwzględnie, aby państwa, uczestniczące w konferencji, podjęły wspólne kroki w celu zwiększenia i zapewnienia swego bezpieczeństwa. Ponieważ ratyfikacja układów paryskich oznaczałaby sformowanie agresywnych sił wojskowych niektórych państw zachodnich, przy czym trzonem tych sił byłby Wehrmacht zachodnio-niemiecki oraz ze względu na to, że te siły wojskowe byłyby przede wszystkim wymierzone przeciwko krajom obozu demokratycznego, rząd Republiki Czechosłowackiej uważa za konieczne, aby w tym wypadku kraje, uczestniczące w konferencji, uzgodniły między sobą posunięcia w celu wzmocnienia i skoordynowania ich sił zbrojnych, zapewnienia jednolitego dowództwa tych sił.

— Rząd czechosłowacki — mówił dalej premier Siroky — jest również zdania, że wskrzeszenie militarystów w Niemczech zachodnich i utworzenie agresywnej armii zachodnio-niemieckiej spowodowałyby przede wszystkim niebezpieczeństwo zagrożenia granic Czechosłowacji, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dlatego też rząd czechosłowacki uważa za konieczne, aby w wypadku ratyfikacji układów paryskich, rządy tych państw, w imię wspólnej sprawy i w imię interesów, podjęły skuteczne wspólne kroki dla zabezpieczenia swych granic.

W zakończeniu V. Siroky w imieniu delegacji czechosłowackiej wyraził przekonanie, że obecna konferencja spełni swą misję. Jak oczekuje tego od niej naród czechosłowacki i milijony pokój Europejczyków i całego świata.

Odpowiadamy Czytelnikom w sprawie wyborów

Głosujemy na kandydatów do jednej czy wszystkich rad?

Jak wynika z listów nadesłanych ostatnio do redakcji, niektórych naszych czytelników nurtują jeszcze pewne niejasności dotyczące sposobu głosowania. W związku z tym, obywatelom: Janowi Kruszyńskiemu, Zofii Bender, St. M., Bogusławowi Licher-

towi i wszystkim, którzy zapytywali redakcję, czy głosowanie odbywać się będzie jednocześnie na kandydatów do rad narodowych wszystkich stopni (wojewódzkiej, miejskiej, dzielnicowej), czy osobno — wyjaśniamy:

Głosowanie odbywać się będzie w lokalach komisji wyborczych, których spisy wywieszono w całym mieście w formie publicznych ogłoszeń. Wyborca, udając się w dniu 5 grudnia do lokalu komisji wyborczej swego obvodu, musi mieć przy sobie dowód osobisty, lub inny dokument, na podstawie którego komisja będzie mogła stwierdzić tożsamość głosującego. Po sprawdzeniu przez członka komisji, czy nazwisko głosującego znajduje się na liście uprawnionych do głosowania, wyborca otrzymuje opatrzone pieczęcią komisji urzędowe karty do głosowania DO RAD WSZYSTKICH STOPNI, do których odbywa się głosowanie oraz kopertę. Po otrzymaniu kart wyborca udaje się do pomieszczenia za osłoną, gdzie zapoznaje się z treścią kart, na których wydrukowano nazwiska i imiona kandydatów na radnych i zastępców. Po zapoznaniu się z treścią kart wyborca ma prawo ewentualnego skreślenia nazwiska takiego kandydata, który jego zdaniem nie budzi zaufania jako przyszły radny, bądź też pozostawia kartę bez żadnych skreśleń. Po włożeniu karty do koperty wyborca wychodzi z pomieszczenia za osłoną i wrzuca kopertę do urny.

Odpowiedzi rządów USA, Francji i Anglii na noty rządu Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP)

W dniu 30 listopada na konferencji prasowej w „Domu Dzienikarza“ rzecznik delegacji radzieckiej Iljiczow w odpowiedzi na pytania korespondentów z komunikował co następuje:

29 listopada ambasady Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii w Moskwie przesyłały pocztą do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR noty rządów wyżej wymienionych krajów w odpowiedzi na noty radzieckie z 23 października i 13 listopada br.

W notach tych, o analogicznej treści, rządy Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii oświadczają, iż są zdecydowane „jak najszybciej wprowadzić w życie układy paryskie“. Zapewniając, iż pragną „rozstrzygnąć sporne problemy w drodze rokowań prowadzonych w duchu wzajemnego poszanowania istotnych interesów wszystkich uczestników“, stwierdzają jednocześnie, że ich zdaniem w obecnej chwili nie ma rzekomo nieodwrotnych podstaw do osiągnięcia pomyślnych wyników konferencji ani w sprawie Niemiec i Austrii, ani też po pozostałych sprawach dotyczących bezpieczeństwa Europy“.

W zakończeniu w notach stwierdza się, iż rządy wyżej wymienionych mocarstw uważają za możliwe przeprowadzenie konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych po stworzeniu takich podstaw, „gdy tylko okaże się, iż istnieje realna perspektywa rozwiązania problemu i po ratyfikacji układów paryskich przez odpowiednie kraje“.

O ile chodzi o konferencję krajów europejskich w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, to rządy trzech mocarstw oświadczają w swych notach, iż — ich zdaniem — możliwe jest zwołanie również „konferencji o szerszym zasięgu, obejmującej kraje europejskie i inne kraje zainteresowane“.

Jednakże i w tym wypadku wysuwa się zastrzeżenie w tym sensie, że konferencja taka może być przeprowadzona dopiero po konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych i o ile „okaże się pożyteczna“.

29 listopada Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR otrzymało od odpowiednich ambasad i posłów w Moskwie noty rządów Danii, Norwegii i Belgii w odpowiedzi na notę rządu Związku Radzieckiego z 13 listopada br.

W notach tych wyżej wymienione rządy, odrzucając propozycję Związku Radzieckiego przeprowadzenia ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, motywują odmowę wzięcia udziału w konferencji tymi samymi argumentami, jakimi posługują się rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w notach przesłanych w odpowiedzi na noty radzieckie.

Analogiczne noty rządów Włoch, Islandii, Turcji i Luksemburga w odpowiedzi na notę radziecką z dnia 13 listopada zostały przekazane przedstawicielstwu dyplomatycznemu Związku Radzieckiego w tych krajach.

PIĄTEK
Franciszka
Słońce w.: 7,25
z.: 15,26
Księżyc w.: 12,05
z.: —
I kwadra 10,56

Przeważnie pochmurno i mglisto z opadami w postaci deszczu lub mżawki. Możliwe przejściowe przejaśnienia. Temperatura maksymalna około + 8°. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich i południowych.

ZAWIĄZANIE

W czytelni Powiatowego Domu Kultury co drugi tydzień odbywają się odczyty na temat literatury polskiej. Ostatnie odczyty poświęcone były twórczości: Orkana, Wyspiańskiego i Reymonta. Prelegentem jest kierownik PDK — Tomasz Maślak.

(L. B.)

ZWOLNIENIA

PZGS w związku z utworzeniem przyszłych siedzib gromadkich, uruchomi w najbliższych dniach nowe sklepy i to masarskie w Chobieninach, Siedlcu i Tuchorzy, a punkty sprzedaży pomocniczej w Grójcu Wielkim, Terespolu i Kuźnicy Zbąskiej.

(M. L.)

Nauczyciel z Książa

Stanisław Kałużyński jest kierownikiem szkoły podstawowej w Książu, pow. Śrem. Pracuje tam dopiero od ubiegłego roku, mimo to na zebraniu mieszkańców Książa wysunięty został na kandydata na radnego do Miejskiej Rady Narodowej.

Pracę nauczycielską rozpoczął Kałużyński na Ziemianach Odzyskanych w powiecie Strzelece Krajeńskie. Jako aktywnego członka nauczycielstwa Wydział Oświaty skierował go na kurs kierowników szkół, po ukończeniu którego Kałużyński objął stanowisko kierownika szkoły podstawowej w Buszowie, powiat Strzelece Krajeńskie, pracując społecznie na terenie całego powiatu. Był prezesem Związku Samopomocy Chłopskiej, jako bezpartyjny prowadził szkolenie I stopnia w Osieku, walczył z analfabetyzmem. W 1950 r. otrzymał Kałużyński za pracę społeczną nagrodę pieniężną.

Przodująca załoga z Wągrowca

Załoga Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Budowlanej w Wągrowcu wykonała roczne zadania za bieżący rok w dniu 12 października br. w 101,2 proc., a plan w zakresie usług w 178 proc.

Do innych osiągnięć spółdzielni należy przede wszystkim stałe obniżanie kosztów własnych. I tak np. za okres trzech ostatnich kwartałów wypracowała oszczędność w wysokości 9,08 proc. Wyniki na tym odcinku byłyby jeszcze większe, gdyby spółdzielnia nie musiała borykać się stale z trudnościami zaopatrzeniowymi. Otrzymuje ona bowiem przydziały materiałowe z wyłącznym przeznaczeniem na usługi dla ludno-

ści. Natomiast nie otrzymuje materiałów na przeprowadzenie remontów w państwowym i spółdzielczym budownictwie. Referenci gospodarzy tych instytucji powinni starać się sami o przydziały materiałów.

Mimo jednak tych trudności załoga rytmicznie wykonuje plany. Świadczy o tym fakt, że w roku bieżącym zdołała na własność proporcjonalnie na najlepsze wyniki w współzawodnictwie międzyspółdzielniowym woj. poznańskiego. Niezależnie od tego bieżący rok przyniósł załodze nagrodę pieniężną w kwocie 3500 zł od Centrali Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych w Warszawie.

Do sukcesów tych przyczyniła się także w dużym stopniu współpraca całej załogi, systematyczne uczestniczenie w współzawodnictwie oraz realizowanie podjętych zobowiązań.

Tak np. dla uczczenia 37 rocznicy Rewolucji Październikowej załoga postanowiła m. in. dać ponadplanową produkcję w IV kwartale na sumę 75 tys. zł oraz obniżyć koszty własne o 2 proc. Zobowiązania te są realizowane, a ambicją załogi jest je przekroczyć.

Dzięki przodującym pracownikom jak: Edmund Przybył i Stanisław Muszyński — murarze, którzy wykonują przeciętnie 210 proc., Jan Proński — malarz (254 proc.), Maksymilian Wichacz — dekarz (198%) i wielu, wielu innych. Spółdzielnia, mimo że nastawiona jest przede wszystkim na usługi i prace remontowe, w bież. roku oddała do użytku także i poważne budowy.

Do nich należą: hala produkcyjna w Rogoźnie, Ośrodek Kolonijny w Zabostowie, nowy piec piekarski w Wągrowcu, 3 jednorodzinne domy mieszkalne w Wągrowcu,

2 budynki gospodarcze dla chłopów w powiecie oraz wykonała prace budowlane przy urządzeniu nowych siedzib gromadzkich w Lechlinie i Rejowcu.

Należy nadto podkreślić duży wkład pracy kierownika technicznego — Sylwestra Czerwińskiego, który przez systematyczne kontrolowanie budowy przyczynia się także do sukcesów Spółdzielni.

(Na podstawie korespondencji K. Walczewskiego opracowała — an)

W trosce o dzieci

Rodzice zacieśniają współpracę ze szkołą

„Chcemy dobrze wychować naszą młodzież” — pod tym hasłem obradowały ostatnio w pow. szamotulskim szkolne komitety rodzicielskie.

Na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych podsumowano dotychczasowy dorobek organizacyjno-społeczny i wychowawczy szkolnych komitetów rodzicielskich. Ponadto wybrano rodzicielskie rady klasowe, powołano komisje gospodarczo-bytowe, kulturalno-oświatowe i wychowawcze.

W Nowej Wsi dotychczasowy Komitet Rodzicielski w użyciu za dobrą i sumienną współpracę ze szkołą został odznaczony przez Wydział Oświaty Prezydium WRN w Poznaniu.

We wszystkich szkołach powiatu w dyskusjach i podjętych uchwałach, nowo wybrane szkolne komitety rodzicielskie postanowiły jeszcze więcej niż dotychczas poświęcić czasu pracy wychowawczej swej młodzieży.

Dotychczasowa działalność Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Krotoszynie była bardzo



Na peryferiach miasta powstały już piękne, nowoczesne bloki mieszkalne. Program Wyborczy Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Kaliszu przewiduje dalszą budowę domów mieszkalnych — 1000 izb rocznie.

Na zdjęciu: Osiedle Robotnicze im. J. Marchlewskiego w Kaliszu.

Przyjemne z pożytecznym łączy w swej pracy zespół muzyczny z Wroniek

Dzięki pomocy kierownictwa Spółd. Pracy Metalowo-Galanterijnej we Wronkach (pow. Szamotuły) życie świetlicowe w tym zakładzie ożywia się coraz bardziej.

Wielką popularnością cieszy się np. istniejący od roku zespół muzyczny, liczący 18 osób, który występował już we Wronkach, Poznaniu, Gnieźnie, Szamotułach i Drezdenu, a także w poszczególnych wsiach powiatu.

Młody ten zespół zdobył w br. odznaczenie Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Nowością przy zespole muzycznym jest zorganizowany ostatnio chór szkolny przy wronieckiej Szkole Podstawowej nr 2. Chór dziecięcy wystąpił już publicznie i zdobył sobie uznanie mieszkańców.

Ponadto zespół muzyczny na specjalnych popołudniowych koncertach rozrywkowych dla młodzieży prowadzi ciekawe prelekcje słowno-muzyczne. Dzięki temu z zapałem młodzież wroniecką z powstaniem i rozwojem instrumentów muzycznych od najdawniejszych czasów po dzień dzisiejszy.

J. Jakubowski
korespondent

Wykonali plan

W sobotę 27 listopada br. w godzinach przedpołudniowych syrena fabryczna obwieściła załodze fabryki cukierków „Rywał” w Lesznie wykonanie rocznego planu produkcji. Wykonanie rocznych zadań przed terminem uzyskano dzięki współzawodnictwu i stosowaniu w zakładzie metody Kowalowa oraz dzięki systematycznemu realizowaniu zobowiązań.

Dzielną załogą fabryki „Ry-

wał” do końca roku wykona dalsze 8,5% planu w stosunku do rocznego planu, co da wartość około 6,5 miliona zł.

(R)

W dniu 25 listopada załoga Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Koninie zameldowała o wykonaniu zadań rocznych. Obecnie załoga pracuje już na poczet przyszłego roku. (pęch.)

Pracownicy poszukiwani

Kalkulatora na roboty drogowe i wod.-kan. przyjmie zaraz Zjednoczenie Robót Inżynierskich BM w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. Zgłoszenia kierować do działu kadr. K3052

Księgowych na okres 2 miesięcy zatrudni Zakład Przetwórczy Kazeiny w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 373. Zgłoszenia osobiste przyjmują główny księgowy. K3065

SKLEPY M. H. D.
HD Piły, Trzcianki i Czarnkowa

polecają szeroki asortyment towarów włókienniczych, odzieżowych i obuwniczych, pochodzących z przeceny. Po znacznym niższych cenach. W sklepach włókienniczych MHD Piły, Trzcianki i Czarnkowa nabyć można resztki tkanin włókienniczych po cenach obniżonych.

Korzystajcie z okazji sprzedazy towarów z przeceny i resztek tkanin włókienniczych

Nowootwarty „Dom Odzieżowy” w Pile, przy ul. 1 Maja 23, jest zaopatrzony w wielki wybór konfekcji męskiej, damskiej, chłopięcej i dziewczęcej. Sprzedaż na raty i za gotówkę.

Miejski Handel Detaliczny w Pile

WILLE,
KAMIENICE
I PARCELE

w Poznaniu i na prowincji poleca Spół. Pracy Usług Administracyjnych w Poznaniu Stary Rynek 71/72

Nieruchomości

Parcele, domki wille, kamienice, kupno, sprzedaż, zaliczka solidnie: „Unia”, Poznań, Nowowiejskiego 9

Sprzedam parcelę 610 m² Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 38479g.

Kupno

Kupię samochód, kabriolet, motocykl, najchętniej „Iffa”, w pierwszorzędny stan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 38295g

Fotografie słowna, ręczna, siebzanke 46, 10 15 mm oraz świeże samochody, stare 14 i 18 mm w każdej ilości kupię Centrum Kamienicy Poznań, Dzierżyńskiego 61. 38409g

Sprzedaż

Samochód „Opel Rader” w dobrym stanie, sprzedam Poznań — Winary, Rejtana 11 naprzeciwko kościoła 38197g

Części samochodowe i motocyklowe poleca: Auto-Sprzet, Poznań, Garbary 35. 37908g

S T E M P L E

KAUCZUKOWE

oraz dla przemysłu

karloniki wielobarwne
torebki z nadrukiem
etykiety kolorowe
zawieszki towarowe
papiłoty do ciast

wykonuje

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Papierniczych

„ZESPÓŁ”

Poznań, al. Pułaskiego 1

Tel. 2667 i 3424

K3063

Worki dziecięce autka drewniane, koszykowe, spacerowe na łożyskach kulowych i dla biżutera polca H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. 37696g

Bateriajny radioodbiornik, w sokiej klasie, sprzedam: Radioekspert Poznań, Śniadeckich 1. 38358g

Radiola z wzmacniaczem, dla szkół, świetlic, sprzedam: Radiokspert, Poznań, Śniadeckich 1. 38357g

Sprzedam deskę i cegły Mosa, Chłopina 1. 38199g

Sprzedam pianino, Poznań Promienista 114 m. 6. 38205g

Kaloryfer gazowy sprzedam: Kaloryfer, Poznań, 23 Lutego 57, m. 3. 38210g

Gabarydny granatowa, czysto weliniana, 25 m, sprzedam, cena 1800 zł. Poznań, Ogrodowa 18, m. 3. 38206g

Praca

Kucharz przyjmie posadę w gospodzie lub hotelu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 17018p.

Fryzjer męski na stałe potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 43. 38223g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, 23 Brama 7, m. 10 — wejście przez małą bramę. 38298g

Różne

Igły do podnoszenia oczek (kompletne oraz końcówki) najwyższej jakości system „Viros” — długookresowa gwarancja, ceny przystępne. Wysłać na za pobraniem pocztowym. Wszelkie naprawy igieł, maszyn, rzetelnie szybko. Firma „Terrax” Poznań, Kochanowskiego 5. 38129g

Kupując w grudniu los loterii

bierzesz udział w dwóch ciągnięciach

ciągnięcie premiowe bezpłatne

39.754 wygranych na sumę 5.850.000 zł

K 3073

Nauka

Księgowości stenografii, języków udziałem korespondencyjnie. Łódź 1, skrytka 57. 17016p

†

Dnia 30 listopada 1954 zmarł w wieku lat 80, sp.

Franciszek Wojtkowski
pożłotnik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżona

Poznań RODZINA
Rokossowskiego 73 38510g

†

Dnia 30 listopada 1954 zasnął w Bogu, w 68 roku życia, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Stanisław Zieliński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pograżona

Poznań, Dąbrowskiego 88, m. 22 38518g

†

Dnia 30 listopada 1954 zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, ukochana mamusia, babcia, siostra i córka, sp.

z Sańwickich

Anna Wysocka

przeżywszy lat 55.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Michała w niedzielę, 5 bm., o godz. 12.30.

W ciężkim smutku pograżeni
mąż, córka, zięć i wnuki

Poznań, Świerczewskiego 26a. 38526g

†

Dnia 30 listopada 1954 po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarła moja najukochańsza żona, sp.

z Schechtów

Maria Lewandowska

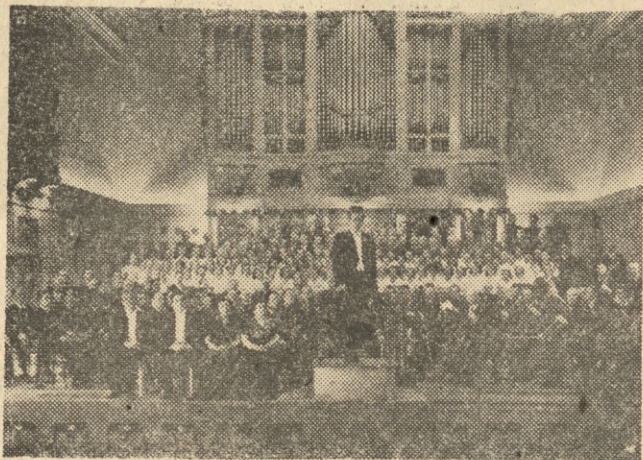
przeżywszy lat 55.
Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 4 bm. o godz. 8.15 w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry.

W głębokim smutku pograżeni
mąż, siostry, brat i rodzina

Poznań, Mickiewicza 28. 38497g

Przed 5 grudnia

100 000 słuchaczy



Już za miesiąc Państwo-
wa Filharmonia w Po-
znaniu, pod kierowni-
ctwem artystycznym Sta-
niława Wisiockiego, za-
inauguruje Festiwal Muzy-
ki Polskiej. Program Festi-
walu uwzględni w szer-
szym niż dotychczas za-
kresie czołowe pozycje re-
pertuarowe dawnej i współ-
czesnej polskiej muzyki
symfonicznej. Usłyszymy
m. in. utwory wielkich
kompozytorów polskich:
Elsnera, Chopina, Kurpiń-
skiego, Żeleńskiego, Wie-
ławskiego, Karłowicza i
Szymanowskiego, a także
utwory czołowych kompo-
zytorów współczesnych:
Bacewiczówny, Lutosław-
skiego, Poradowskiego, Sze-
lłowskiego, Turskiego, Wi-
siockiego, Woytowicza i in-
nych.

W najbliższej przysz-
łości będziemy gościć w Po-
znaniu 20-letniego piani-
stę chińskiego — Fu Tsun-
ga i innych zagranicznych
uczestników V Międzyna-
rodowego Konkursu Im.
Fryderyka Chopina oraz
doskonałą śpiewaczkę fran-
cuską, solistkę opery pary-
skiej — Bouvier.

Poznań jest jednym z
inicjatorów organizowania
recitali przez filharmonie,
co zresztą prowadzi do
przejęcia przez nie w skali
ogólnopolskiej wszystkich
koncertów i imprez muzy-
ki poważnej, łącznie z kon-
certami szkolnymi, na te-
renie poszczególnych wo-
jewództw (zamierzenie to
pozostaje w związku z
reorganizacją „Artosu”).

Wielki rewolucyjnym
zmianom w życiu kulta-
ralnym naszego miasta,
Poznań stał się jednym z
najważniejszych ośro-
dów muzycznych kraju.
Przed wojną nie posiada-
liśmy w Poznaniu ani je-
dnej orkiestry symfonicz-
nej — dzisiaj istnieją
dwie: Symfoniczna Orkie-
stra Filharmonia Poznań-
ska. Ta ostatnia swój ro-
czny plan w zakresie ilo-
ści koncertów, słuchaczy
oraz wpływów wykonała
już w dniu 21 listopada,
zamykając imponujący bi-
lans liczbą 136 koncertów,
w których uczestniczyło
100 tys. słuchaczy.

Wszelkiej działalności w
zakresie kultury to-
warzyszyszy nieodmiennie
wielkie zainteresowanie
poznajskiego społeczeń-
stwa. Trzeba, aby równie
gorącą opiekę i pomoc o-
kazywały tym poczyni-
aniom nowe rady narodo-
we, których wyboru doko-
naliśmy już w najbliższą nie-
działę. Bo, jak dotychczas
— współpraca nie zawsze
była zadowalająca. Uchwa-
ły II Zjazdu PZPR mówią
wyraźnie o konieczności
jak najszybszego rozwoju
kulturalnego mas pracu-
jących. Jednym z ważnych
ogniw w tej pracy jest o-
wocna działalność naszych
muzyków, dzięki którym
Poznań zyskał miano pro-
dukcji ośrodka muzycz-
nego w kraju.

GŁOS SPORTOWY



Korespondenci SPORTOWI donoszą

Koszykarze SKS w Szamotu-
lach pokonali w meczu o mi-
strzostwo klasy miejskiej ze-
spół Spółni II — 50:38. — W
drugim spotkaniu — LZS Za-
mek wygrał z SKS II — 29:13.
(M)

W zwycięzcy w turnieju klasy-
fikacyjnym tenisa stołowego
we Włoszowicach został Gry-
giel (państw. świetlica gmin-
na), przed Ławeckim (LZS). (N)

W zawodach o mistrzostwo
klasy międzypowiatowej Ogni-
wo (Szamotyły) uległo rogoziń-
skiej Spółni — 4:6. (M)

Po wyrównanej grze w spo-
tkaniu szachowym o mistrz-
stwo klasy C — Ogniwo (Po-
znań) wygrało spotkanie z Ko-
lejarzem (Czarnków) — 5,5:4,5.
(S)

W wielkopolskim tenisie stołowym nie jest najlepiej

Tenis stołowy cieszy się
w Wielkopolsce stale wzra-
stającą popularnością. Mi-
mo to, wielkopolscy ping-
pongści znacznie ustępują
poziomom gry zawodnikom
wielu okręgów.

W klasyfikacji woje-
wództwa — Poznańskie zaj-
muje na 15 klasyfikowa-
nych zespołów — 10 loka-
tę, ustępując m. in. takim
okręgom jak: kielecki, lu-
belski i rzeszowski.

Na liście najlepszych nie
ma ani jednego reprezen-
tanta naszego okręgu.

Jakie są przyczyny tak sła-
bego lokaty okręgu poznańskie-
go, w którym około 4 500 za-
rejestrowanych zawodników u-
prawia tenisa stołowy?

Poznań jest najsilniejszym
ośrodkiem w tej dziedzinie na

terenach naszego województwa.
Z braku odpowiednich możli-
wości treningowych sport ten
jednak w wielu zrzeszeniach
kuleje. AZS na przykład, nie
ma gdzie trenować; to samo
odnosi się do Włóknarza. Po-
dobnie przedstawia się sytu-
acja w terenie.

W celu podniesienia pozio-
mu gry reprezentantów Pozna-
nia, powołano kadrę wojewódz-
ką, złożoną z 8 mężczyzn i 4
kobiet, która ćwiczy trzy razy
w tygodniu. Regularne trenin-
gi pod fachowym kierowni-
ctwem dały już realne korzy-
ści. W przyszłym roku utwo-
rzona zostanie liga wojewódz-
ka, złożona z 6 zespołów, co
ma również przyczynić się do
podniesienia poziomu gry. Na-
leży ponadto powiększyć ka-
drę instruktorów, których ma-
my w tej chwili — 4, stworzyć
korzystniejsze warunki do tre-
ningów i zawodów, zawodni-
kom dostarczyć odpowiedni
sprzęt, zwłaszcza stoły, zaś wy-
czynowcom — plećki lepszej
jakości. Trzeba też częściej
organizować turnieje z udział-
em najlepszych zawodników
krajowych oraz otoczyć ser-
deczną opieką i udzielić więk-
szego poparcia drużynom ze
strony rad kół i okręgów. (tp)

Ustalono składy drużyn na mecz bokserski Polska — Finlandia

6 bm. o godz. 19 odbędzie się
w hali parkowej w Stalino-
grodzie międzypaństwowe spotkanie
bokserskie Polska — Finlandia.
Finowie nadesłali do GKKF
skład swej reprezentacji, która
według kolejności wag przedsta-
wia się następująco: Limmonen,
Luukkonen, Hamalainen, Ninni-
vuori, Boestrom, Backman, Al-
ho, Greenroos, Kekkonen i Ko-
ski. Skład ten jest bardzo silny.

W porównaniu z reprezenta-
cją, która ostatnio zremisowała
ze Szwecją, Finowie przeprowa-
dzili zmiany w trzech wagach.
Seksja boks GKKF powoła-
ła na mecz z Finlandią następu-
jących zawodników: w muszej
— Kukier (rezerwowi Liedtke),
w koguciej — Stefanik (rezerwo-
wy Brychlik), w piórkowej —
Soczewiński lub Rozpierski, w
lekkiej — Niedzwiedzki (rezer-
wowi Milewski), w lekkopółśred-
niej — Ponata, w półśredniej
— Drogosz, w lekkosredniej —
Pietrzykowski, w średniej — Pi-
drkowski (rezerwowi Planuś), w
półciężkiej — Wojciechowski, i
w ciężkiej — Węgrzynski lub
Pietron. Ostateczny skład ustalo-
ny zostanie krótko przed me-
czem.

Sędzią neutralnym będzie Her-
tel (NRD).

Bokserzy Finlandii przyjeżdża-
ją do Warszawy w dwóch gru-
pach — 3 bm. i 4 bm.

Siedmio-etapowy wyścig najciekawszą imprezą kolarską Wielkopolski w 1955 r.

Tegoroczny sezon kolarski
nie obfitował w ciekawsze im-
prezy na terenie Wielkopolski.

Przewodniczący Sekcji Kolar-
skiej WKHF — Siódmiak,
członkowie: Przybylski, Pater-
ski, Głowacki i inni — twier-
dzą, że głównym powodem sła-

bego poziomu kolarstwa w
Wielkopolsce jest brak odpo-
wiedniego sprzętu. Mamy co-
raz liczniejsze zastępy kolarzy,
a wśród nich jest wielu utal-
entowanych zawodników. Nie
mogą oni jednak niestety otr-
zymać odpowiednich rowe-
row wyścigowych.

Kierownictwo Sekcji Kolar-
skiej WKHF nie zraża się je-
dnak tymi trudnościami i dą-
ży konsekwentnie — przez u-
łożenie jak najbardziej uroz-
maconego kalendarza sporto-
wego — do mobilizacji kolar-
zy i jednocześnie do zainte-
resowania tą dziedziną sportu
społeczeństwa całej Wielko-
polski.

Największą imprezą kolar-
ską przyszłego sezonu, w któ-
rej zobaczymy czołówkę ko-
larzy całej Polski, będzie sie-
dmioetapowy wyścig kolarski
organizowany w dniach od 18
do 26 maja.

Trasę wynoszącą przeszło
1 000 km podzielono na na-
stępujące etapy: Poznań —
Zielona Góra przez Wolsztyn
176 km, Zielona Góra — Za-
ry przez Głogów 139 km, Za-
ry — Gorzów przez Skwierzynę
157 km, Gorzów — Piła
121 km, Piła — Chodzież —
Gniezno 113 km, Gniezno —
Września — Kalisz — Ostrów
131 km, Ostrów — Krotoszyn
— Kobylin — Borek — Jaro-
cin — Środa — Poznań 162
km.

Po zakończeniu etapu Go-
rów — Piła nastąpi jednodni-
owy odpoczynek.

Komisja z ramienia WKHF
objechała już trasę i zaproje-
towała miejscowości, gdzie od-
będą się lotne finisze. (p)

DRUKARNIA: Zakłady
Graficzne im. M. Kasprzaka,
Poznań. K-5-54240

Zapaśnicy AZS-u prowadzą w mistrzostwach juniorów

Zakończono I kolejkę roz-
grywek zapaśniczych juniorów
o mistrzostwo klasy wojewódz-
kiej:

1. AZS I	4 7 21:11
2. Spółni	4 6 18:14
3. Kolejarz (Pob.)	4 4 15:16
4. Stal	4 2 14:16
5. AZS II	4 1 11:20

Druga kolejka rozegrana zo-
stała w drugiej połowie stycz-
nia 1955 r. (Jot)

Komunikat PZ Mot.

Oddział Motorowy Polskie-
go Związku Motorowego w
Poznaniu, ul. Mickiewicza 36
zawiadamia wszystkich swoich
członków, że plenarne zebranie
odbędzie się w piątek, dnia 3
grudnia br. o godz. 18 w loka-
lach Oddziału Motorowego.

Inf. Korbik wygłosi referat
pt. „Szybkość ekonomiczna po-
jazdów samochodowych a ob-
niżka kosztów własnych”.

Głosy przestrogi

Z Moskwy rozległy się głosy
ostrzeżenia całej milującej
pokoju ludzkości. Są to głosy na-
brzmiały powagą, wsparte o do-
świadczenia historyczne kilku
ostatnich dziesięcioleci, prze-
pcone troską o zachowanie po-
koju.

Przemawiając w imieniu naro-
du polskiego, prezes Rady Mini-
strów — Józef Cyrankiewicz
wskazał, że występuje on nie tyl-
ko w imieniu Polaków. Przy-
pominał on narodowi niemieck-
iemu, że dwie wojny światowe,
rozpętałe przez militarystów
niemieckich, pochłonęły również
9 milionów istnień niemieckich;
że w drugiej wojnie światowej
zginęło trzy i pół raza tyle Niem-
ców, co w pierwszej wojnie świa-
towej. „Ile ofiar przyniosłaby na
narodowi niemieckiemu trzecia
wojna światowa — zapytuje pre-
mier Cyrankiewicz — gdyby a-
merykańskim i niemieckim im-
perialistom udało się rozpaść
trzecią wojnę światową?”

Premier Cyrankiewicz przy-
pominał również narodowi fran-
cuskiemu, co warte są rzekome
„gwarancje” udzielone Francji
przed agresywnością nowego
Wehrmachtu w postaci 4 dywizji
brytyjskich, które rząd brytyjski
zobowiązał się utrzymać na kon-
tynencie europejskim. Premier
Cyrankiewicz przypomniał Fran-
cuzom, że w okresie przed na-
jazdem Hitlera na ziemi francu-
skiej były także 4 dywizje an-
gielskie, ale nie tylko nie urato-
wały one Francji przed kata-
strofą, ale ledwie urato-
wały się same. Premier Cynan-

kiewicz podkreślił również to, o-
czym wspominał w swym prze-
mówieniu inauguracyjnym na
konferencji Molotowa — że Pol-
ska ma smutne doświadczenia i
„gwarancjami”, którymi również
ją „obdarzono” w 1939 r., a póź-
niej Polacy musieli samotnie
odpierać najazd hitlerowski
„gwarancje” zaś okazały się
zwykłym świstkiem papieru.

Wreszcie premier Cyrankie-
wicz podkreślił, że amerykańscy
politycy nawet nie udają, że go-
towi są udzielić jakiegokolwiek
gwarancji. Jeśli nie sprzeciwiają
się mitycznym „gwarancjom”
brytyjskim, to tylko dlatego, że
zdają sobie sprawę z ich bezwar-
tościowości, a poza tym uważają
je za jeden ze sposobów oszuka-
nia opinii publicznej na Zachod-
zie, w celu ułatwienia ratyfi-
kacji układów paryskich.

Konferencja moskiewska kła-
dzie kres obłudnej propa-
gandzie rządów zachodnich, które
usilują usnąć czujność naro-
dów zapewnieniami, że ratyfi-
kacja układów paryskich „ułatwi-
rzekomo późniejsze rozmowy w
sprawie pokojowego uregulowa-
nia problemu niemieckiego. Roz-
bijając te próby rządów zachod-
nich stworzenia w opinii publicz-
nej fałszywych iluzji i wątpliwo-
ści, prezes Rady Ministrów —
Cyrankiewicz z naciskiem o-
świadczył: „Dopóki nie nastąpi-
ła ratyfikacja układów o remi-
taryzacji Niemiec zachodnich —
wszystkie drogi pokojowego u-
regulowania kwestii niemieckiej
z udziałem Niemców na drodze

rokowań między mocarstwami
stoją otworem i mogą doprowad-
zić do zjednoczenia Niemiec na
placach zwycięstwa demokratycznej
i pokojowej. Z chwilą, gdy nastą-
pi ratyfikacja układów o remi-
taryzacji Niemiec zachodnich —
drogi te zostaną zablokowane.”

Przedstawiciel narodu polskie-
go na konferencji moskiewskiej
ostrzegł również, aby nikt na
Zachodzie nie wyobrażał sobie,
że wyolębnia przez kraje obo-
zu demokracji ręka z propo-
zycjami pokojowego porozumienia,
jest przejawem słabości naszych
krajów lub gotowości do rezyg-
nacji z naszej suwerenności. Pre-
zes Rady Ministrów Cyrankie-
wicz nie tań, że jeśli ręka ta be-
dzie odrzucona, jeśli rządy za-
chodnie będą usiłowały stoso-
wać „politykę siły” wobec na-
szych krajów, jeśli układy o re-
militaryzacji Niemiec zachodnich
zostaną ratyfikowane, to powsta-
nie nowa sytuacja. A nowa sy-
tuacja niewątpliwie będzie wy-
magala zwiększenia sił obron-
nych naszego kraju i innych
krajów zagrożonych przez remi-
ilitaryzację Niemiec zachodnich.

W ten sposób rządy i parla-
menty krajów zachodnich zosta-
ły ostrzeżone, czym grozi raty-
fikacja układów o uzbrojeniu
Niemiec zachodnich. A jednocze-
śnie opinia publiczna Zachodu
została poinformowana, że kraje
reprezentowane na konferencji
niemieckiej gotowe są nadal
dosięgnąć wszelkich wysiłków, aby
doprowadzić do porozumienia
w sprawie niemieckiej.

(J. W.)

„Wielka wyprzedaż” austriackich piłkarzy!

O d czasu, gdy sport na Zachodzie stał się businesssem
— szczególnie ten widowiskowy — kaperowanie za-
wodników jest tam czymś normalnym.

To zjawisko w piłce nożnej wystąpiło w całej swej
krasie od momentu, gdy Szwecja zapoczątkowała wielkie
akcje „futbolowym towarem” dla zawodowych drużyn
włoskich. Mija właśnie trzeci rok od pojawienia się wiel-
kich nazwisk szwedzkich luminarzy piłkarskich z Nord-
halem naczele, na szpaltach włoskiej prasy sportowej.
W rezultacie, wielka niegdyś potęga w piłce nożnej —
Szwecja, nie znalazła się nawet w liczbie 16 drużyn, które
rozgrywały „Coupe de monde” w ojczystym szwajcarskie-
go sera.

Obecnie, gdy upłynęło „remanent” szwedzkiej czo-
łówki, choroba „wyprzedaży” dotknęła kraj wiedeńskiego
walcu. I oto piłkarze o błyskotliwej technice w osobach
Stojaspala, Melchiora, Huppela, Brineka, Habitzla czy
Aurednika, przyjeżdżali jeden za drugim zawodowo ko-
szulki francuskich klubów. Ostatnio toczą się targi o
kapitana reprezentacyjnej drużyny Austrii, jednocześnie
czołowego napastnika świata — Ernesta Owirka. W
Wiedniu kręci się z grubym portfelem menażer paryskie-
go „Racing Club” i czeka tylko końca sezonu, by wsta-
wić Owirka na listę swoich pensjonariuszy.

Tak wyglądają kulisy i przyczyny ostatnich klęsk piłka-
rzy austriackich na szcześciu „frontach” w spotkaniu
z drużynami węgierskimi. Teraz dopiero staje się zrozumi-
iałe, dlaczego sędziwy austriacki kapitan Nausch sta-
wał na głowie (już ustąpił) za każdym razem, gdy
przychodziło mu ustawiać reprezentacyjną jedenastkę do
następnego spotkania międzynarodowego. A kierowni-
ctwa klubów? Te nie przejmują się tym wszystkim. Dość
przebieżają kłopotu z odnośzeniem do kas skarbowych
grubych opłat pobieranych przez państwo od każdej im-
prezy sportowej. Ostatecznie sprzedaż jednego czy dru-
giego gracza (dostając nieliczne odstępné) ratuje często
od „plaży”.

Kto jednak następny po Austrii zacznie przygotowywać
wyprzedaż, gdy nad Dunajem nie będzie już wyboru
dla wybrednych zagranicznych klientów-menażerów?
Chyba Niemcy zachodnie!

Nie można jednak pozbyc się natrętnej myśli, że nie-
dawne piłkarskie mistrzostwa świata w Szwajcarii były
w pewnym sensie... beneficem walczyka w wykonaniu
wiedeńskich piłkarzy.

Teatry

OPERA — godz. 19

„Manon”

TEATR POLSKI — g.

19 „Słuby panień-
skie”

TEATR NOWY — g.

19 „Imieniny pana
dyrektora”

KOMEDIA MUZYCZ-
NA — g. 19.30 „Pieśń
miłosna Schuberta”

TEATR SATYRYKÓW
— g. 19.15 „Rewia
satyry”

PANSTW. TEATR

LALKI I AKTORA

godz. 16.30 „Przygo-
dy misia z cyrku”

Kina

BALTYK — g. 14, 16

18.15 i 20.30 „Uczta
Baltazara” (polski —
od lat 14)

MUZA — g. 11, 15.30,

18 i 20.15 „Ożenek z
posagiem” (radz. —
od lat 12)

RIALTO — g. 14, 16,

18 i 20 „Zakazane
piosenki” (polski)

WARTA — g. 14, 16, 18

i 20 „Dumna królów

Co gdzie kiedy

Radio

Program II —

Fala Poznania 249 m

Wiedomości: 5.05, 6.00,

7.00, 7.40, 12.04, 14.00,

17.30 (P), 18.15, 21.30

i 23.55

Muzyka: 5.25, 5.43 (P),

6.15 (P), 6.40, 7.15 i

8.05 — poranna, 12.10

— miniatury wiołono-
czelowe, 12.25 — ro-
syjskie pieśni ludo-
we, 13.10 — swojskie
melodie, 14.30 — kon-
cert popularny, 15.05

(P) — koncert soli-
stów, 15.35 — pio-
senki radzieckie, 16.10

(P) — koncert w wyk.
Drezdeńskiego Chó-
ru Chłopieckiego, 16.30

(P) — o czym dźwię-
cza druty, 16.40 (P) —
rozrywkowa i tań-
eczna, 17.43 (P) —
rozrywkowa, 18.20 —
operetkowa, 19.45 —
z cyklu: mistrzowie
sceny operowej, 20.15

— melodie fortepia-
nowe, 21.50 — tanecz-
na, 22.40 — z naszych
sal koncertowych,
23.20 — aud. poświę-
cona utworom współ-
czesnych kompoz.
chińskich

Audycje inne: 5.10 —

dla wsi, 6.28 (P) —

„5 minut przed 12”,

6.33 — kalendarz ra-
diowy, 7.45 — radio-
wy kurs języka rosyj-
skiego, 12.45 i 13.00

(P) — dla wsi, 13.30 i

14.10 — „szkolna,
16.00 (P) — dla kobiet
pt. „Radiowa przyja-
ciółka”, 17.00 — dla
dzieci „Ze wspom-
nień samowara”,

17.55 (P) — wielko-
polski dyktando, 18.50

— pogadanka pt. „O
tym co tworzę”,

19.00 — muzyka i ak-
tualności, 19.25 —
aud. literacka, 20.30

Jan Kochanowski:
„Odprowa psów
greckich”, 22.20 —
— odc. pow. „W dzi-
wnym mieście”

Sport: 21.45 — wiado-
mości